

Darłovia - koniec dziwnej rundy

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 13 grudnia 2020



Rozstawaliśmy się w momencie, kiedy nasza drużyna, wydawało się, najgorsze ma za sobą. Spokojne 4:0 z Orłem, takie samo, bramkowo, zwycięstwo z Błękitnymi na wyjeździe. Humory zepsuła nam nieco porażka (mecz zaległy) z czerwoną latarnią tabeli, Spartą Węgorzyno 1:3. Pech czy wypadek przy pracy? Raczej pech, bo wyjazdowe 2:1 z bardzo groźnym Olimpem w Gościnie zdawało się dawać nadzieję n znakomity finisz rundy. Niestety, wczorajsze (sobota, 12.12) 0:3 z Kluczewią Polski Cukier Stargard zaburzyło tę nadzieję.

Ostatecznie zakończyliśmy rundę jesienną IV Ligi na 9 miejscu. Odnieśliśmy 7 zwycięstw (tylko 2 u siebie), przy 5 porażkach. Na niskiej lokacie tabeli zaważyło aż 8 remisów, z tego 5 na własnym boisku. Stosunek bramek 35 do 31. Szersze podsumowanie tej rundy, statystyki, w następnym wydaniu naszych Wiadomości Sportowych.

Teraz słów kilka o tej dziwnej rundzie. Pandemia wymusiła pewne obostrzenia w organizacji Ligi. Trafiły one głównie w kibiców, zaś zespołom dały asumpt, by wykorzystywać zakażenia do odwoływania swych meczów. Dziwne to, bo drużyny zgłaszały do ligi po około 20 zawodników w kadrze. Logicznym jest, że absencja 2/3 alarmu wywołać nie powinna. Tym bardziej, że już za tydzień pokrzywdzeni Covidem gracze śmiało hasali w kolejnym meczu. Niestety, organizator ligi, czyli ZZPN Szczecin, zdawało się, niezbyt nad tym procederem panuje. Trudno było zachować tak ważny rytm meczowy, cokolwiek planować, kiedy w piątek idzie info, że nie zagramy.

Cóż, grać jednak trzeba, 20 ligowych kolejek zaliczonych, nadzieja w tym, że wiosna pozwoli na powrót kibiców, stabilizację kalendarza i – co tu ukrywać – lepszą formę naszej Darłovii.

Aby do wiosny.